

Elżbieta Rogalska  
Doktorantka Uniwersytetu Szczecińskiego

## **Recenzja książki Jana Kulmy pt. „Rzecz o etyce”**

### **Wprowadzenie**

Jan Kulma napisał książkę o sensie istnienia człowieka. Rozprawa pt. „Rzecz o etyce” zadaje pytanie o cel życia człowieka. Pozycja wydawnicza jest opatrzona w liczne wyróżnienia tekstu, a jej walory językowe i pobudzająca do myślenia obrazowość, a dodatkowo nowatorskie ujęcie, powodują, że naprawdę warto przeczytać całość.

### **Informacje**

Jan Kulma to polski reżyser, kompozytor i wykonawca muzyki, filozof i pisarz; przeżył powstanie warszawskie, liczne wojny i cierpienia<sup>1</sup>. Dlatego dobrze by było zadać sobie pytanie: czy jego losy miały wpływ na całokształt książki pt. „Rzecz o etyce”. Całość została ujęta w logice omawianej książki: autor najpierw podaje przykład potwierdzający tezę, później ją obalający. Oznacza to, że w recenzji przytaczam słowa omawianego filozofa i podaję przykład.

Autor „Rzeczy o etyce” prowadzi czytelnika przez myślenie zespolone, które wymaga myślenia z uwzględnieniem prawd niepoznawalnych. Z tego względu J. Kulma poszukuje odpowiedzi na pytanie o sens i cel życia. O tym w dalszej części recenzji. Filozof uważa, że etyka, którą dotychczas szanowano jest błędna, ponieważ oparta jest o nieprawidłową logikę, która uznaje coś za dobre, tylko wówczas, kiedy widzi w tym interes. Autor zadaje czytelnikowi pytanie: czym jest szlachetność, w obliczu zbrodni hitlerowskiej? Spróbuję odpowiedzieć: człowiek ma wolną wolę, więc wybiera jak z niej korzysta, może czynić dobro i może czynić zło. W takiej sytuacji szlachetność w obliczu zbrodni hitlerowskiej jest wyborem między tymi dwoma dychotomicznymi pojęciami. J. Kulma uważa, że wolną wolę da się ujarzmić np. alkoholem – ile zbrodni popełniono pod jego wpływem. Ja zadam pytanie

---

<sup>1</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/Jan\\_Kulma#Lata\\_1945.E2.80.931961](https://pl.wikipedia.org/wiki/Jan_Kulma#Lata_1945.E2.80.931961) data dostępu: 17.10.2017r.

ile osób pod wpływem alkoholu nie popełniło żadnej zbrodni? Z tego względu może alkohol tylko wzmacnia wolną wolę w czynieniu tego co człowiek podjął jako chęć zrobienia.

Jan Kulma w książce pt. „Rzecz o etyce” uważa, że wszystko co człowiek robi musi zostać potwierdzone przez rozum<sup>2</sup>. Na kolejnej stronie podkreśla, że istnieją mistyczne doznania, których nie da się przekazać nikomu<sup>3</sup>. Konkludując rozum drugiej osoby nie jest w stanie pojąć tych wydarzeń, czyli wszystko musi być potwierdzone rozumem tylko i wyłącznie konkretnej osoby, która doświadcza. Prowadzi to do twierdzenia, że robimy coś za pozwoleniem rozumu, który zdobył doświadczenie i na jego podstawie potwierdza. To znaczy, że człowiek jest osamotniony w swoim rozumowaniu. Co w sytuacji, kiedy dane zdarzenie doświadcza kilka osób? Nie będzie ono takie samo dla każdego, ponieważ na to jak rozum odbierze to wydarzenie, ma wpływ to jakie miał doświadczenia wcześniej.

J. Kulma prowadzi czytelnika przez predukcję, którą wytłumaczył jako cel, który „wyprzedza proces myślenia”<sup>4</sup>. Oznacza to, że człowiek najpierw wybiera cel, a dopiero później myśli nad strategią jego osiągnięcia. Autor dodaje, że predukcja ma sens tylko wówczas, kiedy cel wynika z chcenia<sup>5</sup>. Wprowadza również pojęcie powinność, którą tłumaczy jako „warunek wystarczający lub warunek konieczny do osiągnięcia tego celu”<sup>6</sup>. Innymi słowy filozof uważa, że prawdziwą etykę można zdobyć, jeśli się czegoś chce i ma się odpowiednie warunki, żeby ten cel osiągnąć. Przez dużą ilość stron J. Kulma podaje przykłady potwierdzające swoje tezy, by zaraz później je obalić. Dochodzi w końcu do wniosku, że prawda, która ma wynikać z etyki, może mieć miejsce tylko wówczas kiedy dotyczy rzeczy niepoznawalnych; dodaje, że takie byty niemożliwe zostały dawno wyrzucone z logiki, a pomimo to w matematyce istnieje byt niemożliwy czyli ujemna liczba jeden<sup>7</sup>. Oznacza to, że człowiek nie jest w stanie poznać prawdziwej etyki, jeśli kieruje się rozumem, nie ma warunków do spełnienia celu.

Następnie wprowadza termin chcenia czystego, które polega na zabawie wszystkim co człowiek robi<sup>8</sup>. Jest to wynik rozważań filozofa nad tym, że aby chcieć trzeba również czegoś nie chcieć, a to oznacza, że chcenie nie jest czyste. W związku z tym człowiek może odkryć prawdziwą etykę tylko wówczas kiedy wykonuje czynności samoistnie, bez udziału rozumu, woli, czy chcenia. Jedynym warunkiem ma być zabawa. Dlatego celem życia człowieka ma

---

<sup>2</sup> J. Kulma, Rzecz o etyce, Szczecin 2017, s. 9.

<sup>3</sup> Tamże, s. 10.

<sup>4</sup> Tamże, s. 12-14.

<sup>5</sup> Tamże, s. 15.

<sup>6</sup> Tamże, s. 12-14.

<sup>7</sup> Tamże, s. 43.

<sup>8</sup> Tamże, s. 62.

być radość płynąca z tego co człowiek robi w swoim życiu. Jednak co jeśli człowiek czerpie radość z mordowania innych ludzi? Moim zdaniem nie jest to do końca etyczne. Zwłaszcza, że zbrodnie w afekcie dokonuje się bez udziału racjonalnego myślenia.

J. Kulma pisze „każda praca hańbi”<sup>9</sup>. Autor „Rzecz o etyce” uznaje tę tezę jako etykę przez wielkie „C”<sup>10</sup>. Zdaniem omawianego filozofa każda praca jest przymusem, a więc hańbi, jest niemoralna, bo „tylko zabawa przystoi człowiekowi moralnemu”<sup>11</sup>. Zatem jeśli już podejmujemy się jakiejś czynności to musimy działać i traktować tę czynność tak, jakbyśmy się bawili. To oznacza, że człowiek musi wszystkie zdarzenia interpretować jako zabawę i czuć się szczęśliwym, na wzór św. Franciszka. Wspomniany święty był bity, podpalany ale cieszył się, ponieważ był bliżej Boga<sup>12</sup>.

Kolejnym wątkiem jaki autor „Rzeczy o etyce” porusza, jest wizja grzechu, autor pisze „nie błąd jest grzechem, lecz lęk przed błędem”<sup>13</sup>. Implikując jeśli dla mnie błędem jest zabicie kogoś, to znaczy, że grzeszę, ponieważ nie chcę tego zrobić, gdyż uważam to za błąd. Innymi słowy kiedy człowiek zabije kogoś, ponieważ nie boi się tego zrobić, to nie jest to grzech? Zapewne autorowi chodziło o innego rodzaju grzechy, ale ten wymieniony, jak i wiele innych, również istnieją.

## Ocena

Zalet książki Jana Kulmy pt. „Rzecz o etyce” jest sporo ale również istnieje kilka wad. Na uwagę zasługuje przede wszystkim nowatorstwo pojmowania etyki. Również próba odnalezienia sensu życia poza materialną i religijną sferą życia. Natomiast nie przemawia do mnie wizja przechytrzenia wolnej woli za pomocą alkoholu czy innych używek. Bardzo ciekawe jest ujęcie własnej filozofii w stosunku do filozofów dawnych, z którymi Jan Kulma ma zbieżne twierdzenia, w szczególności rozdział traktujący o św. Franciszku. Trzeba przyznać, że cały pogląd zawarty w omawianej książce jest wynikiem biografii autora. Zmagania filozofa z cierpieniem i wojną sprawiły, że tylko wizja radości i zabawy wydaje się mu być prawidłowa. Co nieodparcie przywodzi na myśl hedonizm – filozofię, w której ramach unika się cierpienia i bólu, a największym celem życia jest przyjemność.

---

<sup>9</sup> Tamże, s. 75.

<sup>10</sup> Tamże, s. 75-76.

<sup>11</sup> Tamże, s. 63.

<sup>12</sup> Tamże, s. 88.

<sup>13</sup> Tamże, s. 94.

Jako zaletę uznać należy wydanie pochodzące z Wydawnictwa Naukowego Uniwersytetu Szczecińskiego, gdzie na każdej stronie widnieje napis rozdziału, dzięki czemu czytelnik wie o czym czyta na każdej stronie. Bardzo dużą zaletą jest język, w którym pisze autor. Jest on nie tylko klarowny ale również obrazowy – nie trudno więc o wyobrażenie sobie opisywanych rzeczy, a dodatkowo pobudza do myślenia. W wyniku czytelnik otrzymuje rozprawę filozoficzną, którą rozumie, jest wciągająca i z którą może polemizować. Całokształt książki dotyka istotnej sfery życia jaką jest poczucie sensu i celu swojej egzystencji.

### **Podsumowanie**

Książka „Rzecz o etyce” jest ciekawą rozprawą filozoficzną, z którą czytelnik może kontrargumentować. Taka sytuacja sprawia większą chęć poznania całości. Jan Kulma opisał temat prawdziwej etyki z nowatorskiej perspektywy, w której głównym celem życia jest radość. Całokształt jest przesycony myśleniem człowieka, którego los nie oszczędzał, liczne wojny, widziane cierpienie, widocznie odcisnęło piętno na psychice oraz filozofii Jana Kulmy. Autor prowadzi liczne wątki, które z jednej strony obala, z drugiej potwierdza. Filozof przedstawia prawdziwą etykę, jako tą opartą o niepoznawalne rzeczy (od dawna wyrzucone z logiki – jak sam podkreśla). Jan Kulma powołuje się na liczne filozofie wschodu i zachodu. Szczególnie filozofię św. Franciszka. Jego zdaniem celem i sensem życia na ziemi jest prowadzenie życia przyjemnego, dającego jak najwięcej radości. Jako przykład podaje zabawę i radość, która ma płynąć z wykonywania danej czynności.

Reasumując książka Jana Kulmy pt. „Rzecz o etyce” jest nowatorska, ma liczne zalety. Ja jako autorka tej recenzji nie studiuję filozofii, a pedagogikę. Z tej przyczyny nie jestem profesjonalistą w określaniu czy dana teza filozoficzna jest poprawna, czy nie jest. Podsumowując polecam przeczytać tą pozycję wydawniczą, ponieważ treść płynie, nie nudzi, nie jest nadmiernie przedłużana, ani naciągana, pobudza do myślenia, a dodatkowo jest napisana pięknym językiem. Osoby kochające filozofię znajdą wiele cennych uwag od znanych autorowi myślicielów.